

Sygn. akt III AUa 256/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 października 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący	SSA Ewa Piotrowska (spr.)
Sędziowie	SSA Jolanta Ansion SSA Maria Małek - Bujak
Protokolant	Sebastian Adamczyk

po rozpoznaniu w dniu 9 października 2012 r. w Katowicach

sprawy z odwołania C. K. (C. K.)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C.

o wysokość emerytury

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C.

od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w Częstochowie z dnia 7 grudnia 2011 r. sygn. akt IV U 1431/11

uchyla zaskarżony wyrok i znosząc w całości postępowanie prowadzone przed Sądem Okręgowym Sądem Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Częstochowie sprawę przekazuje do ponownego rozpoznania temu Sądowi.

/-/ SSA J. Ansion /-/ SSA E. Piotrowska /-/ SSA M. Małek-Bujak

Sędzia Przewodnicząca Sędzia

Sygn. akt III AUa 256/12

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 7 grudnia 2011 r. Sąd Okręgowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Częstochowie zmienił zaskarżoną decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w C. z dnia 12 lipca 2011 roku w ten sposób, że zobowiązał organ rentowy do uwzględnienia ubezpieczonemu C. K. przy obliczaniu wysokości emerytury okresu pracy w (...) Spółdzielni Produkcyjnej

w C. od 2 stycznia 1986 roku do 30 czerwca 1988 roku jako okresu składkowego; umorzył postępowanie w zakresie zaliczenia do stażu pracy ubezpieczonego okresu od 16 października 1967 roku do 31 maja 1968 roku i oddalił odwołanie w pozostałej części.

Sąd I instancji ustalił, że ubezpieczony C. K., ur. (...), w dniu 22 czerwca 2011 roku złożył wniosek o przyznanie emerytury.

Organ rentowy zaskarżoną decyzją uznał wnioskodawcy okresy składkowe w łącznym wymiarze 40 lat, 5 miesięcy i 4 dni oraz okresy nieskładkowe w łącznym wymiarze 9 miesięcy i 11 dni. Następnie decyzją z dnia 2 sierpnia 2011 roku skorygowano staż emerytalny ubezpieczonego poprzez doliczenie okresów składkowych i nieskładkowych, ustalając go ostatecznie w wymiarze 41 lat, 1 miesiąca i 27 dni okresów składkowych oraz 11 miesięcy i 3 dni okresów nieskładkowych.

Do ustalenia wysokości świadczenia Zakład odmówił uwzględnienia okresu zatrudnienia w (...) Spółdzielni Produkcyjnej w C. w okresie od 2 stycznia 1986 roku do 30 czerwca 1988 roku z powodu braku wykazu dniówek obrachunkowych.

Ubezpieczony wykazał wysokości wynagrodzeń za lata 1974 - 1985, 1988 - 1993, 1995 - 2010.

W okresie od 2 stycznia 1986 roku do 30 czerwca 1988 roku C. K. zatrudniony był w (...) Spółdzielni Produkcyjnej w C.. W tym okresie ubezpieczony świadczył pracę w brygadach remontowych od poniedziałku do piątku oraz w co drugą sobotę w pełnym wymiarze czasu pracy przez wszystkie dni robocze w miesiącu. Z dniem 30 czerwca 1988 roku ubezpieczony przyjęty został w poczet członków Spółdzielni.

W celu wykazania przed organem rentowym, iż w spornym okresie zatrudniony był w przedmiotowej Spółdzielni w pełnym wymiarze czasu pracy przedłożył świadectwo pracy podpisane przez Prezesa Zarządu S. M., a okres ten potwierdzony został również właściwym wpisem w legitymacji ubezpieczeniowej.

Jednakże w związku z brakiem dokumentu umożliwiającego ustalenie liczby dniówek obrachunkowych, charakter oraz wymiar czasu pracy odwołującego ustalony został w oparciu o zeznania świadków.

W odniesieniu do wykonywanej pracy Sąd I instancji ustalił, że ubezpieczony będąc zatrudnionym w (...) Spółdzielni Produkcyjnej w C. stale i w pełnym wymiarze czasu wykonywał pracę początkowo w brygadach remontowych, a następnie jako ogrodnik w sadzie wiśniowym. Pracę tę świadczył codziennie od godziny 7.00 do godziny 15.00 i w co drugą sobotę. Nadto świadkowie przyznali, że nie przypominają sobie, aby odwołujący w spornym okresie korzystał z długotrwałych zwolnień lekarskich czy nieusprawiedliwionych nieobecności.

Zatem mając na względzie przedłożone dokumenty i zeznania świadków Sąd uznał, że ubezpieczony pracował w RSP w C. w okresie od 2 stycznia 1986 roku do 30 czerwca 1988 roku i w oparciu o art. 6 ust. 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. z 2009 roku Dz. U. Nr 153, poz. 1227 ze zm.), art. 1 pkt 1 i art. 4 dekretu z dnia 4 marca 1976 roku o ubezpieczeniu społecznym członków rolniczych spółdzielni produkcyjnych i spółdzielni kółek rolniczych oraz ich rodzin (t.j. z 1983 roku Dz. U. Nr 27, poz. 135) w brzmieniu obowiązującym w spornym okresie, oraz § 3 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 19 marca 1976 roku w sprawie wykonania przepisów dekretu o ubezpieczeniu społecznym członków rolniczych spółdzielni produkcyjnych i spółdzielni kółek rolniczych oraz ich rodzin (Dz. U. Nr 13, poz. 74 ze zm.) i okres tej pracy zaliczył do stażu emerytalnego.

Jednocześnie w związku z tym, że organ rentowy decyzją z dnia 2 sierpnia 2011 roku zaliczył ubezpieczonemu do stażu emerytalnego okresu jego zatrudnienia w Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej w B. w okresie od 16 października

1967 roku do 31 maja 1968 roku Sąd w tym zakresie umorzył postępowanie na podstawie art. 477¹³ k.p.c, a z uwagi natomiast na fakt, iż ubezpieczony zgodził się z wyliczonym wskaźnikiem wysokości podstawy wymiaru świadczenia, nie cofając odwołania w tej części Sąd w tym zakresie oddalił odwołanie na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c.

Apelację od wyroku wniósł organ rentowy.

Zaskarżając wyrok Sądu Okręgowego w całości apelujący zarzucił mu:

- naruszenie art. 379 pkt 5 k.p.c. bowiem organ rentowy został pozbawiony możliwości obrony swoich praw z uwagi na niedopuszczenie do udziału w sprawie pracowników ZUS,

- naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego, a w konsekwencji naruszenie art. 6 ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach

z FUS poprzez zobowiązanie organu rentowego do uwzględnienia ubezpieczonemu, przy obliczaniu wysokości emerytury, spornego okresu pracy w RSP w C., mimo braku podstaw do takiego rozstrzygnięcia.

W oparciu o podniesione zarzuty apelujący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i zniesienie postępowania w zakresie objętym nieważnością oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

W uzasadnieniu apelacji organ rentowy podniósł, że znajdujące się w aktach sprawy świadectwo pracy z dnia 30 czerwca 1988r. jednoznacznie potwierdza, że ubezpieczony był członkiem (...)Spółdzielni Produkcyjnej od dnia 2 stycznia 1986r. do dnia 30 czerwca 1988r. i w przywołanym okresie zajmował stanowisko ogrodnik, a zgodnie z wpisem w książeczce ubezpieczeniowej z dniem 30 czerwca 1988r. ubezpieczony, wykonujący pracę ogrodnika, skreślony został z listy członków. Nie sposób zatem zgodzić się z ustaleniami Sądu, że z dniem 30 czerwca 1988r. ubezpieczony przyjęty został w poczet członków Spółdzielni. Ustalenia Sądu odnośnie członkostwa ubezpieczonego w (...) Spółdzielni Produkcyjnej w C. są sprzeczne z wyżej przywołanymi dowodami w postaci świadectwa pracy i legitymacji ubezpieczeniowej

Ponadto w ocenie apelującego Sąd nie ustalił na czym konkretnie polegała praca ubezpieczonego w spornym okresie, tzn. jakie wykonywał on czynności. Podkreślono,

że praca ogrodnika jest pracą sezonową, Sąd nie wyjaśnił jakie czynności ubezpieczony świadczył w okresie, gdy prace w ogrodzie nie były wykonywane, natomiast zeznania powołanych w sprawie świadków oraz wyjaśnienia ubezpieczonego nie są spójne.

Sąd nie wyjaśnił zatem w sposób wyczerpujący charakteru oraz wymiaru czasu pracy ubezpieczonego w spornym okresie pracy w RSP w C..

Ponadto organ rentowy podniósł, że w niniejszej sprawie został pozbawiony możliwości obrony swoich praw, co stanowi o nieważności postępowania w sprawie w związku z odmową dopuszczenia do udziału w sprawie pełnomocnika procesowego, pracownika Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C..

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja organu rentowego w przedmiocie zarzutu z art. 379 pkt 5 kpc jest uzasadniona, a zatem zarzut ten musi spowodować nieważność postępowania przeprowadzonego przed Sądem I instancji w całości.

Sąd drugiej instancji rozpoznając apelację nie może pominąć zarzutu nieważności postępowania, co więcej nieważność postępowania uwzględniana jest przez Sąd II instancji

z urzędu. W przypadku wystąpienia któregośkolwiek ze zdarzeń oznaczających nieważność postępowania nie jest potrzebne badanie istnienia związku przyczynowego między konkretnym uchybieniem procesowym powodującym nieważność, a wynikiem sprawy. Co więcej - na tego rodzaju uchybienia procesowe może się powołać także ta strona,

której nie dotyczą bezpośrednio przyczyny tejże nieważności (patrz wyrok SN z dnia 2.2.12r., II UK 144/11, LEX nr 1135994). Podzielając powyższy pogląd Sąd Apelacyjny stwierdza, iż nie ma znaczenia nawet, czy uchybienie procesowe skutkujące nieważnością postępowania objęte zostało zarzutem apelacyjnym oraz czy między zaistniałym uchybieniem a wynikiem sprawy zachodzi związek przyczynowy.

W niniejszej sprawie nieważność postępowania niewątpliwie ma miejsce wskutek bezpodstawnej odmowy uznania prawidłowo udzielonego pełnomocnictwa pracownikowi organu rentowego na rozprawie w dniu 7.12.2011r., na której zostało przeprowadzone postępowanie dowodowe i wydany został wyrok. Postanowienie Sądu I instancji odmawiające dopuszczenia do udziału w sprawie pełnomocnika organu rentowego doprowadziło do pozbawienia możliwości obrony swych praw stronę procesową, jaką jest Zakład Ubezpieczeń Społecznych.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, nie ulega wątpliwości, że pracownik ZUS nie będący radcą prawnym, a zatrudniony w oddziale ZUS, może być pełnomocnikiem tego oddziału w sprawach odwołań od decyzji ZUS zgodnie z art. 87 § 2 kpc. W tej kwestii skład orzekający w pełni podziela stanowisko prawne wyrażone w uzasadnieniu uchwały Sądu Najwyższego z dnia 24.01.2012 r. w sprawie III UZP 3/11 (OSN 2012/15-16/197).

Mając powyższe na uwadze orzeczono jak w sentencji na mocy przepisu art. 386 § 2 kpc.

/-/ SSA J. Anszon /-/ SSA E. Piotrowska /-/ SSA M. Małek-Bujak

Sędzia Przewodnicząca Sędzia

JM